

Ks. ROMAN SZMURŁO

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie

SZENUTE Z ATRYPE W ŚWIETLE LISTÓW I KAZAŃ ARCHIMANDRYTY BEZY

Na przełomie III/IV w., tzw. Biały Klasztor, leżący blisko starożytnej wioski Atripe, w okręgu Akhmim, w Górnym Egipcie, był jednym z największych ośrodków rodzącego się życia cenobitycznego¹. Założony około 448 r. przez Pdżola, przeżywał swój czas rozkwitu za rządów jego siostrzeńca Szenutego z Atripe. Słynął zarówno z wielkiej liczby mnichów i mniszek, należących do wspólnot (2200 mnichów i 1800 mniszek), jak również z wpływu, jaki wywierał na otoczenie, a także bogatej osobowości przełożonego². Szenute pełnił funkcję przełożonego generalnego (apa) przez ponad osiemdziesiąt lat (485–466). W czasie swoich długich rządów, wzorując się na regule Pachomiusza, określił zasady organizacyjne funkcjonowania wspólnot, sprawował czynności ustawodawcze i kontrolne³. Normy życia zakonnego zawarł w licznych listach (epistolh) kierowanych do wspólnot⁴. Zapisał się także jako niestrudzony kaznodzieja, który nauczał, upominał i karcił nie tylko powierzonych swojej pieczy podwładnych, ale także duchowieństwo diecezjalne, władze administracyjne oraz licznie gromadzących się ludzi świeckich⁵. Pouczenia te zawarł w formie kazań (logos i eaèe)⁶. U boku patriarchy Cyryla Aleksandryjskiego brał udział w obradach Soboru Efeskiego w 431 r.⁷

Szenute mianował na swego następcę Bezę, o którym niewiele mamy informacji⁸. Nie zachował się żaden jego żywot. Jedyne wiadomości o nim pochodzą z *Żywota Szenutego* oraz z *Listów i Kazań* jego autorstwa⁹.

¹ Por. K. H. K u h n, *Shenute Saint*, [w:] *The Coptic Encyclopedia*, vol. VII, red. Azis S. Atiya, New York 1991, 2131.

² Por. tamże, 2131–2132.

³ Wpływ Szenutego na kształtowanie struktury organizacyjnej wspólnot Białego Klasztoru, zob. R. S z m u r ł o, *Życie monastyczne w pismach Szenutego z Atripe*, Warszawa 2001.

⁴ Por. St. L. E m m e l, *Shenoute's Literary Corpus*, vols. 1–5. Ann Arbor: University Microfilms International, Yale 1994, 799.

⁵ Por. K. H. K u h n, *Shenute Saint...*, 2132–2133.

⁶ Por. St. L. E m m e l, *Shenoute's...*, 801, 877.

⁷ K. H. K u h n, *Shenute Saint...*, 2132.

⁸ W panegiryku niejakiego Makarego z Tkow czytamy: „Gdy ten święty prorok zestarzał się, mianował jednego [aby stał] na czele braci; ten brat nazywał się Beza”. Por. P. v a n C a u w e n b e r g h, *Étude sur les moines d'Égypte depuis le Concile de Chalcédoine (451) jusqu'à l'invasion Arabe (640)*, Paris 1914, 137–138.

⁹ Por. K. H. K u h n, *Besa*, [w:] *The Coptic Encyclopedia*, vol. I, 378 a.

Z fragmentu manuskryptu Or. 3581B, 64 z British Library wynika, iż Beza spotkał się z cesarzem Zenonem, który w 474 r. zasiadł na tronie. Stąd możemy przyjąć, iż prawdopodobnie Beza umarł po roku 474¹⁰. Nie znamy jednak dokładnej daty jego śmierci. Z fragmentu panegiryku na cześć Bezy (Paris, National Library, 131.⁷, 37) dowiadujemy się, iż pamięć o nim była bardzo żywa, a jego imię otaczane powszechnym szacunkiem¹¹.

Archimandryta Beza jest autorem pism o charakterze monastycznym. Wśród nich możemy wyróżnić *Żywot Szenutego*, zredagowaną w dialekcie bohairskim pierwszą biografię słynnego opata Białego Klasztoru¹². Jest to dzieło o charakterze biograficzno-hagiograficznym.

Beza, podobnie jak Szenute, kierował licznymi wspólnotami mnichów i mniszek. Działalność ta polegała głównie na nauczaniu, zachęcaniu, upominaniu, a nawet karaniu podległych jego jurysdykcji podwładnych. Treść różnorodnych wystąpień Bezy zachowała się częściowo na rękopisach rozproszonych w wielu kolekcjach świata¹³. Próby uporządkowania manuskryptów oraz wydania pastoralnych pism następcy Szenutego podjął się K. H. Kuhn. Ukazały się one w 157 tomie *Corpus scriptorum christianorum orientalium, Scriptorum Coptici* pod tytułem *Listy i Kazania Bezy*¹⁴.

Celem niniejszego artykułu jest próba przedstawienia osoby opata Szenutego w świetle analizy treści *Listów i Kazań* archimandryty Bezy. W jakim kontekście i w jaki sposób Beza wspominał swojego mistrza i przełożonego? Czy cytował pisma, czy wypowiedzi Szenutego?

Już pobieżny rzut oka na treść *Listów i Kazań* wystarczy, aby zauważyć, iż pięciokrotnie pojawia się tam imię Szenutego¹⁵. Przypuszczalnie jednak nie są to wszystkie wzmianki o opacie z Atripe. Beza wielokrotnie używa słów „mój ojciec”, „nasz ojciec” (naeivt, peneivt) oraz „nasi ojcowie” (naeiote)¹⁶. Prawdopodobnie zwroty „mój ojciec”, „nasz ojciec” używał, mając na myśli Szenutego. Takiego zdania był K. H. Kuhn, który twierdził, iż zwrot „nasi ojcowie” (naeiote) odnosi się do przedstawicieli chrześcijańskiej tradycji monastycznej, takich jak Atanazy oraz Antoni Pustelnik¹⁷.

¹⁰ Por. K. H. K u h n, *Besa...*, 378 b; por. także P. van C a u w e n b e r g h, *Étude...*, 138–139.

¹¹ Por. K. H. K u h n, *Besa...*, 378 b.

¹² *Sinuthii vita bohairice, Textus*, ed. J. Leipoldt, [w:] *Corpus scriptorum christianorum orientalium* [dalej: CSCO] 41, *Scriptores Coptici* 1, Louvain 1906; H. W i e s m a n n, *Sinuthii vita bohairice, Versio*, [w:] CSCO 129, *Scriptores Coptici* 16, Louvain 1951.

¹³ K. H. K u h n, *Besa's Letters and Sermons*, „Muséon” 1953, 66, s. 225–227.

¹⁴ *Letters and Sermons of Besa, Textus*, ed. K. H. Kuhn, [w:] CSCO 157, *Scriptores Coptici* 21, Louvain 1956.

¹⁵ Por. *Letters...*, 41'27–28; 63'14–15; 118'10; 123'31; 126'8.

¹⁶ Por. *Letters...*, 134'5–6; 15'19; 32'6.

¹⁷ K. H. K u h n, *Besa...*, 378 b.

1. SZENUTE ŚWIADKIEM TRADYCJI

Beza był czwartym przełożonym Białego Klasztoru od czasu jego ufundowania. Jak twierdzą K. H. Kuhn i P. Van Cauwenbergh, w zarządzaniu wspólnotami korzystał z norm wypracowanych przez poprzedników, a szczególnie Szenutego¹⁸. Czy można potwierdzić te opinie po analizie treści *Listów i Kazañ*? Na to pytanie można uzyskać pośrednią odpowiedź w kazaniu na temat „kradzieży i kłamliwego postępowania”. Czytamy: „Oni nie myśleli o tym [dosł. o tych] ani się o tym [dosł. o tych] nie zastanawiali, że grzechy, które popełnili, nie są małe, ażeby dali inne korzyści przez swoje grzechy. Ale oni niszczą sami własne dusze nieświadomie [dosł. gdy nie wiedzieli], kradnąc i grabiąc, łupiąc na tej stronie i innej [dosł. tej], aż do ukradzenia dzbanków z winem i winnym gronem, do tego stopnia, że ci, którzy widzą ich, bluźnią przeciwko Bogu i mówią: »Czy to są mnisi?« lub »Czy ci są ludźmi ojca Szenutego?«”¹⁹.

Archimandryta Beza porusza problem kradzieży, które miały miejsce we wspólnocie. P. van Cauwenbergh przypuszcza, iż Beza wzmiankuje o kradzieżach poza klasztorem, u ludzi świeckich (dzbanki wina i winnego grona)²⁰. Taka postawa niektórych mnichów Białego Klasztoru mogła wywołać ogromne zgorszenie wśród okolicznej ludności. Dla niektórych mogła stać się przyczyną odejścia od wiary. Dla innych, widzących mnichów, którzy przecież powinni być wzorem moralnego postępowania, jak kradną i rabują, mogą bluźnić samemu Bogu. A przede wszystkim mogą pytać, czy ci ludzie są w ogóle mnichami? Jak twierdzi dalej Beza, mogą też pytać: „czy są to ludzie ojca Szenutego?”²¹. Gdy Beza wygłaszał to kazanie, Szenute już nie żył. Jednak, jak dostrzegamy, pamięć o nim była nadal żywa. Chociaż Beza był aktualnym przełożonym, jednak świeccy wspominają nie „ludzi Bezy”, lecz „ludzi Szenutego”. Jeśli Beza wspomina swojego Mistra w ten sposób, to można z tego sformułowania wyciągnąć wniosek, iż przypuszczalnie korzystał ze wzorców wypracowanych przez poprzednika, a w każdym razie nie odciął się od proponowanego przez Szenutego ideału życia mniszego.

Archimandryta Beza odwoływał się do tradycji i Pisma Świętego w celu rozwiązania problemów teologicznych i moralnych. W jednym z listów czytamy: „Wasze potępienie nie spada ani na Szenutego, ani na Pafnucego, ani na wszystkich braci, którzy troszczą się o was. Co więcej, Jezus nie

¹⁸ Por. K. H. K u h n, *Besa...*, 378 b; por także P. v a n C a u w e n b e r g h, *Étude...*, 139–145.

¹⁹ empoymekmoykoy oyde empoymoétoy èèàennobe éhm an netoyeire Mmooy. eytreàenkoooye <àhy àNneynobe. eyévw de àvww Nteycyxh Mmin mmoy empoyme eyèioye. ayv eyévl eytvrP àMpisa mNpai éààrai eàenéoéoy nhrP mNàeneloole eywi Mmooy nèioye àvste etrenetnay erooy èioya epnoyte nseèooos èeeneàenmonaxosne nai. h èenenaine Nrvme Napa éenoyte, Fragment 23: on theft and deceitful behaviour, *Letters...*, 63'8–15.

²⁰ Por. P. v a n C a u w e n b e r g h, *Étude...*, 145.

²¹ Por. tamże.

jest winien ucisku, który nadchodzi na was w czasie waszej potrzeby. Ponieważ ja przyszedłem do was, aby świadczyć o nich”²². W innym miejscu tegoż listu czytamy: „Szenute również i Pafnucy są niewinni waszej krwi”²³.

Beza porusza w kazaniu kwestię indywidualnej odpowiedzialności za swoje grzechy. Niektórzy mnisi uważali, iż odpowiedzialność za grzechy spada również na tych, którzy ustanawiają normy moralne oraz reguły postępowania, czyli założycieli wspólnot oraz przełożonych. Jednak Beza obala takie przekonanie. Twierdzi, iż potępienie człowieka zależy tylko od niego samego. W żadnym wypadku nie są odpowiedzialni „Szenute i Pafnucy”. Prawdopodobnie archimandryta uważa ich za prawodawców i depozytariuszy prawd przekazanych przez samego Jezusa. W „hierarchii” Bezy Jezus zajmuje najwyższe miejsce, następnie Szenute i Pafnucy oraz „bracia, którzy troszczą się o was”, czyli, być może, przełożeni. Najniżej Beza ustawia siebie. Mówi jednak, iż „przyszedł, aby świadczyć o nich”. Zatem zdaje się odwoływać do tradycji ojców, którzy są przekazicielami Bożych prawd. A on jest kontynuatorem tejże tradycji. Podkreśla znaczenie Szenutego, którego wraz z Pafnucym stawia w hierarchii bezpośrednio po Jezusie.

Pośrednim poparciem takiej opinii mogą być inne słowa Bezy skierowane do mnichów. Czytamy: „Co mam wam powiedzieć? Moja małość nie zapomni tego, który działa wśród was z zazdrością i wy czynicie z nim wielką głupotę. Czy sprawicie, że Bóg będzie zadowolony z waszych czynów? Czy uradujecie serce mojego ojca i naszych świętych w miejscu, w którym się znajdują?”²⁴.

Beza krytykuje mnichów, którzy popełniają grzechy. Jednocześnie zadaje retoryczne pytania, czy takimi czynami zadowolą Boga, a w następnej kolejności „mojego ojca”, czyli Szenutego, oraz „naszych świętych ojców”, to jest, jak przypuszcza K. H. Kuhn, Atanazego i Antoniego²⁵. Beza przedstawia tutaj także „hierarchię”, na której czele stoi Bóg, a po nim idą Szenute oraz Atanazy i Antoni. Umieszczenie Szenutego bezpośrednio po Bogu świadczy zarówno o wielkim szacunku, jakim go obdarzał archimandryta Beza, a także o znaczeniu, jakie posiadał dla prawodawstwa cenobitycznego.

²² petNkrima eàrai eèNéenoyte an. oyde papnoyte, oyde nesnhy throy etwi Mpet-Nrooyé: IS de on o rMàe ebol àMpemkaà Nàht etnhy eàrai eèvtN Mpnay NtetNana-gkh. Ntaiei gar nhtN àarow eymNtmNtre nay, Fragment 36: on individual responsibility for sins, *Letters...*, 123’31–124’1.

²³ ayv éenoyte mNpapnoyte seoyaab ebol àMpetNsnow, Fragment 36: on individual responsibility for sins, *Letters...*, 118’11–12. Ta sama kwestia jest poruszana w innym miejscu – Fragment 36, *Letters...*, 117’16–118’5.

²⁴ einaèooS nhtN éeoy. Mpaebiñ gar Nrvme obé an epetRàvb nMmhtN. àNoy-fuonhria. ayv ntvNtN etetNràvb nMmaw àNoynoq mmNtauh. tetN<Mton Nàht mpnoyte tvne àatethytn ànnetNàbhye. ayv tetneyfrane mpàht Mpaèivt mNnaiote etoyaab àMpmà etoynàhtW, Fragment 44: on forsaking sinfulness, *Letters...*, 134’1–6.

²⁵ K. H. K u h n, *Besa...*, 378 b.

Na podstawie analizy *Listów i Kazań* możemy wywnioskować, iż Beza uważał Szenutego jako świadka dawnej tradycji. Często odwoływał się do autorytetu Szenutego. Uważał go za przekaziciela Bożych prawd. Stawiał Szenutego wysoko w przedstawionej przez siebie hierarchii; tuż po Bogu, a obok Atanazego i Antoniego.

2. SZENUTE WZOREM EGZEKWOWANIA OBSERWANCJI ZAKONNEJ

Archimandryta Beza, administrując wspólnotami, był zmuszony rozwiązywać różnorakie problemy. Jednym z nich było wielokrotne naruszanie przez mnichów i mniszki ustanowionych norm zakonnych. Takie postępowanie mogło zakłócić całkowicie funkcjonowanie wspólnot. Dlatego też głównym tematem większości *Listów i Kazań* są upomnienia, ostrzeżenia, a nawet przekleństwa kierowane do podległych jego jurysdykcji mnichów²⁶. P. van Cauwenbergh uważa, że Beza zdawał sobie sprawę z faktu, iż nie posiada tak silnego charakteru, aby postępować radykalnie i skutecznie wobec naruszających regułę mnichów, toteż wielokrotnie odwoływał się do wypracowanych przez poprzedników metod²⁷.

W jednym z listów do mniszek Beza pisał: „Dlatego powiedziałem: »jeśli przyjdę, nie będę was już więcej oszczędzał. Ponieważ często myślę, że Bóg gniewał się na mnie z powodu mojej nieśmiałości wobec was. Ponieważ nie postępowałem zgodnie z tym, co umocniło się w moim sercu przez wiarę, podczas gdy był [takim] nasz ojciec, ten, który nie dawno umarł«”²⁸.

Prawdopodobnie wypowiedź dotyczy mniszek naruszających regułę²⁹. Beza zdaje się przeżywać wewnętrzną walkę i wyrzuty sumienia. Z jednej strony postanawia działać radykalnie i stanowczo, z drugiej natomiast jest świadomy, iż upominał niewystarczająco. Na przeszkodzie, jak twierdzi, stała jego wrodzona nieśmiałość. Lęka się gniewu Bożego za to, że nie postępował według Bożej woli. Wiedział, jak czynić, jak upominać, a nie działał. Swojej słabości przeciwstawia postawę „naszego ojca, który umarł niedawno”. Tym przełożonym jest z pewnością Szenute – poprzed-

²⁶ Beza kierował zarówno listy, czy też kazania, o charakterze ogólnym, np. *o ukaraniu grzeszników*, 4'29–9'19; *o grzechach języka*, 19'10–20'10, czy także o charakterze indywidualnym, jeśli zarzucał jakieś grzechy i przekroczenia konkretnej osobie, np. *do Aftonii*, 37'21–32'32; *do Antinoe*, 40'2–41'6.

²⁷ P. van Cauwenbergh, *Étude...*, 139.

²⁸ etbepai aieoos eeeieane{1} N<na<so an ervtN Nkesop noyvt. ààà gar nsop <me-eye, éeapnoyte qvnT eroi etbetamNtqabäht etbetytN. éeMpeieire katapetWtaëro Mmow àMpaäht àNoypistis. èinnewéoop NqipeneivT Nällo. pai eteMpatWvsk èintawNkotk, Fragment 42: to sinfull nuns, *Letters...*, 131'16–21.

²⁹ Świadczy o tym tytuł fragmentu 42 „do grzesznych mniszek” (to sinfull nuns), zob. *Letters...*, 131, 2.

nik Bezy, znany z radykalizmu i surowości wobec przekraczających normy życia mniszego.

Czy jednak Beza tylko uważał się nad swoją nieśmiałością? Wydaje się, że nie. W kazaniu o „Sporach we wspólnocie” czytamy: „O zarazo ludzka [dosł. o ludzie zarazy] i nieczyste dzieci, które zapomniały swoje wcześniejsze grzechy. Czy byście podskoczyli do siebie nawzajem i uderzyli jeden drugiego bez lęku, nie bojąc się przekleństwa, które nasz ojciec rzucił [dosł. wyrzekł] w tej kwestii: »Przeklęty jest ten, który będzie podnosił rękę przeciw swemu bliźniemu o nic [dosł. całkowicie w żadnej rzeczy] lub rękę do ciosu przeciwko starszemu lub bezsensownie«”³⁰.

Beza porusza problem sporów we wspólnocie, które mogą nawet kończyć się rękoczynami. Tym razem jest bardzo stanowczy. Tych, którzy chcą toczyć właśnie i spory, nazywa „ludzką zarazą i nieczystymi dziećmi”. Odwołuje się także do pewnego sposobu upominania, który często praktykował „nasz ojciec”, czyli najprawdopodobniej Szenute. Tym sposobem są przekleństwa, które Szenute często rzucał na nieposłusznych, łamiących zasady życia zakonnego mnichów³¹. Aby wzmocnić swoje słowa, Beza zdaje się cytować dosłownie jedno z przekleństw, jakie Szenute miał rzucić na tych mnichów, którzy podnoszą rękę na swoich współbraci, albo przełożonych bez żadnego racjonalnego powodu. Co więcej, Beza, rzucając inne przekleństwa, używa tej samej formy, co jego poprzednik³². Zatem Szenute jawi się tutaj jako wzór do naśladowania. Beza wspiera się w kwestii łajania i upominania na jego autorytecie. Wspominając postępowanie i słowa Szenutego, być może starał się przezwyciężyć swoją nieśmiałość, o której pisał. Odwołanie do autorytetu Wielkiego poprzednika miało także głębsze uzasadnienie.

W liście do Marii, matki Jana i Talu, Beza upomina Marię, której była poddana we wspólnocie pewna grupa mniszek. Wyrzuca przełożonej, iż jej podwładne zachowują się w sposób dziwny: biegają po klasztorze,

³⁰ v Nrvme Nloimos ayv Néhre Nakauartos entayèi MpBée NneyérPNnobe netenawvqe èaòyn enetNerhy NtetNàioye enetNerhy àNoymNtataòte. empeteNRàote àhtW Mpsaòy entapeneivt èoow etbepeiavb: èewsàoyorT NqipetnawitootW èarai epetaitoyvw àolvs àNlaay Nànaay. h àNnewqiè àNoytrop aèMpàLlo. h èèNoyepi-shmih, Fragment 6: on strife in the community, *Letters...*, 15'16–23.

³¹ Zob. V. K e i l, *Zur Form der Regel des Shenute*, „Göttinger Miszellen” 1978, 30, 39–44.

³² Używa konstrukcji „biada tym, którzy...”, oyoì nnet...następnie „przekleci są – sesàoyorT: etbepai oyoì Nnetèioye àNlaay Nano àNlaay Mma. ayv etèi et< àNoykrow mNoymNsankotS, empoyèòos NéorP. ayv sesàoyorT Ngineteire Nnai mNnikoooye, èeMpoyèipe, oye MpoyRàote àhtoy NNSaòy entapeneivt èooy etbeneiahye Nteiaè, – „Dlatego biada tym, którzy kradną cokolwiek w jakimkolwiek miejscu i którzy kupują i sprzedają nieuczciwie i podstępnie, nie powiedziawszy o tym najpierw. Przekleci są ci, którzy czynią te i inne rzeczy, nie wstydząc się, ani lękając się przekleństw, które nasz ojciec rzucił odnośnie do tych rzeczy, Fragment 26: on transgressing the Laws of God an the precepts of the Fathers, *Letters...*, 76'35–77'4. Możemy dostrzec podobieństwo formy przekleństw do tych, które wypowiadał Szenute z Atripe. Por. Kazanie? Dyskurs 4, K. H. K u h n, *Two Shenoute Texts*, Papyrus Erzherzog Rainer 1983, 192'19; por. także St. L. E m m e l, *Shenoute's...*, 795; Beza występował gwałtownie przeciwko wszelkim kradzieżom we wspólnotcie, czy to okradaniu współbraci, czy też ludzi spoza wspólnoty. Dlatego takie postępowanie zasługiwało na ostre przekleństwo archimandryty. Por. P. van C a u w e n b e r g h, *Étude...*, 143, 145.

krzycząc, iż nie chcą więcej pozostać w „tym miejscu niegodziwości”³³. Beza posłał do wspólnoty swoich zaufanych braci, aby zbadali sytuację³⁴. Zarzuca Marii brak kontroli nad podwładnymi i zgorszenie, jakie sieje przez swą nieopanowaną mowę³⁵. W zakończeniu listu czytamy: „Dlatego strzeż nas od każdego złego czynu, ażeby Bóg nie zagniewał się na nas i aby nie odwrócił od nas swego Oblicza. Ażeby wszystkie przekleństwa, które nasz ojciec wypowiedział, nie zstąpiły na nas, i sprawiły, że jego serce będzie smutne z naszego powodu w miejscu, w którym przebywa”³⁶.

Beza wzywa Marię, aby unikała wszelkiego zła, gdyż ono szkodzi całej wspólnotcie, powodując gniew Boży. Wskazuje także na inny motyw nawrócenia. Są nimi wspominane już przekleństwa „naszego Ojca”. O ile poprzednio przekleństwa Szenutego stanowiły element wspomagający zdyscyplinowanie naruszających normy monastyczne mnichów, o tyle tutaj miałyby one być motywem smutku dla samego Szenutego w miejscu, „w którym jest”. Zatem konieczność stosowania przekleństw Szenutego przez Bezę ma wymiar pozaziemski; narusza spokój nieżyjącego już Poprzednika. Być może taka argumentacja przynosiła pożądane efekty ze względu na wielki szacunek, jakim mnisi egipscy otaczali zmarłych współbraci³⁷. Możemy zauważyć, iż, według *Listów i Kazan* Bezy, rola dyscyplinująca Szenutego nie kończyła się wraz z jego śmiercią.

Archimandryta Beza, upominając mnichów i mniszki, powoływał się na swego poprzednika – Szenutego z Atripty. Wspominał porywczy charakter Szenutego, który ułatwiał mu dyscyplinowanie podwładnych. Beza cytował dosłownie przekleństwa używane przez Mistrza. Stosował także ogólną formę przekleństw Szenutego: „biada tym, którzy...” oraz „przekleci są ci, którzy...”. *Listy i Kazania* Bezy ukazują opata Szenutego jako człowieka, który potrafił egzekwować zachowywanie obserwancji zakonnej przez podległych mu mnichów i mniszki. Beza traktował go jako wzór do naśladowania w tej kwestii.

3. SZENUTE WYZNACZNIKIEM CHRONOLOGII WYDARZEŃ W BIAŁYM KLASZTORZE

Analizując *Listy i Kazania*, zauważamy, iż Beza wymieniał imię Szenutego dla określenia czasu poszczególnych wydarzeń. W jednym z kazań Beza mówił: „W szóstym roku od [czasu], gdy nasz Ojciec Apa

³³ Por. Fragment 20: to Mary, mother of John, and Talou, *Letters...*, 55’2–9.

³⁴ Por. tamże, *Letters...*, 57’3–4.

³⁵ Por. tamże, *Letters...*, 57’8–24.

³⁶ etbepai àareà eron ebol àNàvb nim euooy. èeNnepnoyte qvnT eron. nWktepewào ebol Mmon, ayv èeNneNsaòoy throy entapeneivt èooy, ei eàrai eèvn àMptrepewàht Mkaà eron àMpmà etWNàhtW, Fragment 20: to Mary, mother of John, and Talou, *Letters...*, 57’24–28.

³⁷ Por. R. S z m u r ł o, *Życie monastyczne...*, 143–150.

Szenute umarł, w siódmym miesiącu, w dwunastym dniu miesiąca, gdy wielkie cierpienie nastąpiło na całej ziemi poprzez głód i chorobę. Wielu ludzi zgromadziło się w tym miejscu, chorując i wielu z nich zmarło”³⁸.

Beza starał się sprecyzować datę wielkiej klęski głodu, której opis umieścił w jednym z kazań „o klęsce głodu”. Było to prawdopodobnie ważne wydarzenie w dziejach Białego Klasztoru, skoro Beza tak dokładnie stara się umieścić je w chronologii³⁹. Znając przybliżoną datę śmierci Szenutego (466 r.), możemy określić, iż klęska głodu, a także charytatywna działalność wspólnot cenobitycznych miała miejsce w 472 r. Należy przypuszczać, iż za rządów Bezy niektóre wydarzenia liczono w odniesieniu do daty śmierci Szenutego. Beza wspomina nawet o takich, które miały miejsce za życia Szenutego. W jednym z kazań czytamy: „I zostały napisane trzy lata przed tym, jak zmarł nasz ojciec, kiedy powiedziałem je, płacząc z powodu was, waszych synów [...]”⁴⁰.

Beza wspomina o upomnieniu, jakie kierował do mnichów. Wydarzenie to zostało spisane i miało miejsce na trzy lata przed śmiercią Szenutego, czyli około 463 r. Odniesienia te świadczą, iż jego śmierć stanowiła punkt wyjścia do ustalania chronologii różnych wydarzeń w Białym Klasztorze.

4. SZENUTE WZOREM DOSKONAŁOŚCI

Z naszych dotychczasowych rozważań wynika, iż Beza okazywał swojemu nauczycielowi i poprzednikowi wielki szacunek. Doceniał umiejętność, z jaką Szenute potrafił upominać swoich podwładnych. Wśród pism Bezy dostrzegamy jednak takie, które zasługują na szczególną uwagę. K. H. Kuhn opatrzył je tytułem „Katecheza upamiętniająca Szenutego”⁴¹. Ze względu na treść tego pisma, przytoczymy je w całości.

„Katecheza naszego świętego Ojca, Apa Bezy, archimandryty, którą wygłosił w dniu wspomnienia naszego Pana, Świętego Ojca, Proroka Apa Szenutego, w siódmym dniu miesiąca Epef, w pokoju Bożym. Amen.

I. 1. Niech Pan Bóg Wszchemogący błogosławi was i wasze dzieci! Miłość, która jest w was do Boga, jest tym, co gromadzi was w tym miejscu. I ten, ku któremu biegniecie, jest Zbawicielem Jezusem. Dlatego niech Zbawiciel Jezus pobłogosławi każdego dzisiaj w tym miejscu. 2. Jeśli »gdzie dwaj lub trzej są zebrani w Jego imię, Pan jest z nimi wśród nich«⁴², o ileż bardziej w tym wielkim tłumie [dosł. wielości tego rodzaju], który

³⁸ àrai àNtmeàsoe Nrompe èintapeneivt NàLlo Mton Mmow apa senoyuios àM-pmeàsaéW Nebot NsoymNtsnooys Mpebot. Ntereoynoq Nàice évpe àMpkàà thrW àNàenàko mNenévne. àMtrepinoq Mmhée svojà epeima. eayévne ayv eaààà moy Nàhtoy, Fragment 16: on a famine, *Letters...*, 41’26–31.

³⁹ P. van Cauwenbergh, *Étude...*, 141.

⁴⁰ ayv eyshà àauh Néomte Nrompe etrneneivt Nàllo NkotK, eaièoooy eirime etbet-hytN mNnetNéhe [...], Fragment 36: on individual responsibility for sins, *Letters...*, 121’2–4.

⁴¹ Fragment 38: A catechesis commemorating Shenoute, *Letters...*, 126, 4.

⁴² Mt 18,20.

gromadzi się w tym świętym miejscu dzisiaj w Jego Imię i we wspomnienie Jego świętego sługi, Apa Szenutego. 3. Zaprawdę, jesteś godny, aby wspominać cię w każdym czasie, o mój święty ojcze! Ponieważ święty Apostoł Paweł mówi: »Pamiętajcie waszych przełożonych [dosł. wielkich], którzy głosili wam słowo Boże. Zachowując wzniosłość ich życia, naśladowajcie ich wiarę«⁴³ 4. Jesteś uwielbiony w swoim życiu i jesteś uwielbiony w swojej śmierci i twoje imię będzie błogosławione przez nas i przez Boga. Prawdziwe są słowa Dawida, że »Sprawiedliwy będzie w wiecznej pamięci«⁴⁴. I »Twoja pamięć będzie z pokolenia na pokolenie«⁴⁵ 5. Wiemy o cierpieniach, które znosiłeś na tej górze. Znamy Twoją miłość do ubogich, a Bóg nie zapomni Twoich łez i Twoich modlitw, Twoich czuwań. Jak ktoś powie o człowieku, który uwielbił Boga na ziemi, że Bóg nie uwielbił go ze swej strony? Mówię to: jak on nie odpłaci cierpieniem człowieka, który był przepełniony recytacją Pisma Świętego i cierpieniami Chrystusa? Pójdźmy na tę skałę i zobaczmy cierpienia nam [...]»⁴⁶.

Ta pełna emfazy katecheza została wygłoszona „w siódmym dniu miesiąca Epef”, czyli 1 lipca. Jest to dzień liturgicznej uroczystości świętego Szenutego, obchodzonej przez Kościół koptyjski⁴⁷. Być może, „siódmego Epef” zmarł Szenute? Chociaż wystąpienie Bezy zostało nazwane „katechezą”, to jednak pełna ekspresji forma skłaniałaby nas do przypuszczenia, iż było to typowe kazanie, wygłoszone w uroczystość ku czci apa Szenutego. Na początku kazania Beza zwraca się bezpośrednio do Boga. Dziękuje za Ojca Szenutego, podkreślając jego miłość, która jest czynnikiem jednoczącym wspólnotę i gromadzącym wiernych. Podkreśla szczególnie obecność Boga w ludzie zgromadzonym ku czci Szenutego. Cytu-

⁴³ Heb 13,7.

⁴⁴ Ps 111,6.

⁴⁵ Ps 134,13.

⁴⁶ {o}y{kauhkhsis {N}tepenpetoy{aa}b Neivt apa bhsa parximandriths Ntawtayos èè àMpeàooy MpRpmeeye Mpenèoeis niwt etoyaab Mprofhths apa éenoyte Nsoysa-éW Mpebot ephf àNoyeirhnh Ntepnoyte àamen.

1. nèoeis pnoyte ppantvkratr ewesmoy ervtN mNnetNéhre tagaph etNàhtthytN e-àoyN epnoyte Ntos etsvoyà MmvtN eàoyN epeima. ayv petetNpht eratW pe psvthr IS. ewesmoyke tenoy Ngipsvthr IS epoya poya MmvtN àMpeima Mpooy. 2. eèèè pma etersnay h èvmNt sooyà erow epwran wéoop nMmay àNteymhte Ngipèoeis. h poso mallon peimhhée N<qot etsooyà epeitopos etoyaab Mpooy àMpewran mNpRpmeeye MpewàMaaal etoyaab apa éenoyte. 3. alhuos NtkoyéoyRpewmeeye Nkaios nim v paeivt etoyaab. wèw gar Mmos Ngipapostolos etoyaab paylos èearipmeeye NvetNnoq nai Ntayèw nhtN Mpéaèè Mpnoyte nai etetNqvèT epèise Nte-yanastrofth, tNtNthytN eteypistis. 4. ktaihy àMpekvà ayv ktaihy on àMpekmoy ayv pekran naévpe ewsmamaat àaàthn ayv àaàtNpnoyte. oymepe néaèè Ndayeid èepdi-kaios naévpe nRpmeeye éaeneà. ayv èepekRpmeeye naévpe èinoyèvm éaoyèvm. 5. tNsooyN NNàise Ntakeopoy àiè{M}peitooy. tNsooyN NtrkmNtmaiahk{e} ayv nWo-bö an ngipnoyte enekrMeiooye mNnekélhl mNnekoyéh Nroeis. oyrvm eaw<eooy Mpnoyte àièMpkaa. naé Nàe èreoya naèos èèMpennoyte Ntow <eooy naw àaàthw. 6. eièv Mpai èeooyrvm eawsei àNtmeleth Nnekrafh. mNMmokàs MpeXS naé Nàe nWna< naw an Mptoyeio Nnewàise, Fragment 38: a Catechesis commemorating Shenoute, Letters..., 126'5–127'1.

⁴⁷ K. H. K u h n, *Shenute Saint...*, 2131.

jąc List do Hebrajczyków, zachęca zebranych do oddania czci Ojcu za to, iż niestrudzenie głosił Ewangelię. W dalszej części wystąpienia archimandryta Beza zwraca się do Poprzednika. Mówi, iż opat jest godzien czci zarówno za przykład swojego życia oraz śmierć. Akcentuje niektóre elementy osobowości i biografii Szenutego. Wymienia cierpienia, których opat doświadczył w czasie pobytu w Białym Klasztorze, oraz miłość, którą okazywał ubogim. Podsumował życie Szenutego trzema słowami, które miały zapewne podkreślić wielkość jego osobowości: łzy, modlitwy i czuwania. Beza kończy kazanie retorycznym pytaniem, czy taki człowiek, jak Szenute, który był „przepełniony recytacją Pisma Świętego i cierpieniami” nie zasługuje na cześć. Analiza wystąpienia Bezy prowadzi do następujących wniosków. Archimandryta pragnął uczcić swego mistrza i poprzednika. Podkreślenie cech osobowości Szenutego miało prawdopodobnie cel pastoralny. Beza wzywał zgromadzonych do naśladowania opata, a przez to pośrednio wskazywał sposób osiągnięcia zbawienia w niebie. Ponadto, według Bezy, życie Szenutego mogło stanowić także przykład pozostawienia dobrej pamięci na ziemi. „Katecheza” zdaje się nas upewniać o wielkim szacunku i czci, jakie żywił wobec Szenutego archimandryta Beza.

Podsumowując analizę *Listów i Kazań*, możemy stwierdzić, iż Beza wielokrotnie wspominał swego poprzednika – Szenutego z Atripe. Nauczając podległych mnichów i mniszki, często powoływał się na jego autorytet, jako depozytariusza tradycji dawnych ojców monastycznych. Szczególnie podkreślał umiejętność, z jaką Szenute potrafił upominać podwładnych, którzy przekraczali zasady życia monastycznego. Cytował nawet przekleństwa, jakie poprzednik rzucał na winowajców. Zauważyliśmy także, iż data śmierci Szenutego służyła do określania chronologii niektórych wydarzeń w Białym Klasztorze. Przejawem szczególnej czci i szacunku, jakim Beza otaczał swego poprzednika, są słowa katechezy wygłoszonej w dniu 1 lipca. Treść *Listów i Kazań* ukazuje nam wielkość i znaczenie Szenutego dla wspólnot Białego Klasztoru w Atripe.

SCENUTE D'ATRIPE NELLE LETTERE E SERMONI DI BESA

S o m m a r i o

Archiamandrita Besa (morto dopo 474) fu discepolo e successore di Scenute d'Atripe (348–466), il famoso abate del Monastero Bianco nel distretto di Achmim nell'Alto Egitto. Scrisse in dialetto bohairico la sua Vita. Fu anche l'autore di lettere e sermoni in cui trattava diversi problemi delle comunità e anche si riferiva al suo maestro Scenute. L'articolo si occupa del modo in cui Scenute veniva commemorato dal suo discepolo. Fatta l'analisi del testo, ho constatato che Scenute veniva ricordato nelle *Lettere e Sermoni* come testimone di un'antica

tradizione del monachesimo. Besa ammirava e tentava di imitare il modo in cui Scenute ammoniva i suoi monaci. Il grande rispetto di Besa per il suo Maestro e Predecessore si intravede dalle sue numerose lettere e sermoni, ma in modo particolare dalla „Catechesi commemorativa di Scenute”.